

Chcą panelu obywatelskiego - napisali do prezydenta Komorowskiego

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 16, styczeń 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1446

Mieszkańcy Sopotu, zrzeszeni w Sopockiej Inicjatywie Rozwojowej, domagają się od prezydenta Bronisława Komorowskiego zorganizowania panelu obywatelskiego w sprawie demokracji lokalnej.

Sopocka Inicjatywa Rozwojowa to inicjatywa mieszkańców na rzecz demokratycznego podejmowania decyzji w sprawach miasta i zrównoważonego rozwoju. Jej członkowie właśnie napisali list do prezydenta Bronisława Komorowskiego w sprawie projektu ustawy mającej wzmocnić udział mieszkańców w samorządzie.

Treść listu poniżej.

"Zgadząmy się, że do budowania społeczeństwa obywatelskiego przydatny będzie impuls na poziomie ustawy i w zakresie tworzenia mechanizmów dla demokracji partycypacyjnej może Pan liczyć na nasze wsparcie. Nasz całkowity sprzeciw budzi jednak to, że ustawa, której założeniem miało być zapewnienie mieszkańcom możliwości wpływania na decyzje dotyczące ich miejscowości, jest de facto ustawą o wzmocnieniu kompetencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, a zaproponowane mieszkańcom narzędzia są mało praktyczne.

Zgodnie z zaproponowanymi w ustawie zapisami, prezydent miasta (wójt lub burmistrz) będzie mógł pełnić jednocześnie funkcję senatora i będzie mu wówczas przysługiwał immunitet. Prezydent miasta miałby być już nie tylko organem wykonawczym, który wprowadza w życie decyzje rady miasta, lecz również organem zarządzającym. Oznacza to w praktyce, że od tej pory wiele decyzji mogłoby podejmować jednoosobowo, bez zgody lub nawet konsultacji z radą miasta, której rola miałaby zostać ograniczona.

Ponadto, prezydent miasta miałby nie być już zagrożony tym, że gdy rada miasta nie udzieli mu absolutorium w sprawie wykonania budżetu, to automatycznie zostanie przeprowadzone referendum w sprawie odwołania go ze stanowiska. Co więcej, gdyby mieszkańcy chcieli sami odwołać prezydenta miasta w referendum, to do tego, by wynik referendum mógł zostać uznany za ważny, wymagane miałyby być, aby wzięło w nim udział nie mniej osób, niż wzięło udział w wyborach, zamiast nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze, jak ma to miejsce obecnie (dotyczy to również odwoływania rady miasta). Może to w praktyce oznaczać, że prezydent miasta stałby się nieodwoływalny, bo osiągnięcie w referendum lokalnym tak samo wysokiej frekwencji, jak w wyborach, może być niemożliwe.

Cóż więc z tego, że prezydent miasta będzie wybierany w demokratycznych wyborach, skoro ma zostać ograniczona nad nim społeczna kontrola? Demokracja nie polega na jednowładztwie prezydentów miast, lecz na tym, że decyzje w sprawach dotyczących wspólnoty samorządowej podejmują mieszkańcy, w sposób bezpośredni lub poprzez swoich przedstawicieli. Dla jej usprawnienia istotne będzie więc zarówno usprawnienie sposobu przeprowadzania referendum lokalnego i zapisanie na poziomie ustawy możliwości wprowadzania budżetu partycypacyjnego, dzięki czemu mieszkańcy będą mieli wpływ na wydatki z budżetu miasta, jak również wzmocnienie pozycji rady gminy, która jest organem kolegialnym, a nie jednoosobowym.

Proponujemy zatem, aby różne propozycje na usprawnienie funkcjonowania demokracji lokalnej zostały przedstawione panelowi obywatelskiemu, którego rolą będzie zaopiniowanie, które z nich są korzystne z perspektywy obywateli. Panel taki mogłaby stanowić grupa ok. 150 losowo wybranych osób z całego kraju (z uwzględnieniem struktury demograficznej), której przedstawione zostałyby różne modele funkcjonowania organów gminy. Byłby to pierwszy panel obywatelski w Polsce i wydaje się nam, że w

Chcą panelu obywatelskiego - napisali do prezydenta Komorowskiego

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 16, styczeń 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1446

przypadku ustawy, której celem jest wzmocnienie udziału mieszkańców w samorządzie, dobrym pomysłem będzie wysłuchanie opinii osób, dla których jest ona przygotowywana".

Źródło: portalsamorzadowy.pl